

sobota, 08.01.2022

Potrzeby [Mk 6, 34-44]

Gdy Jezus ujrzał wielki tłum, zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce niemające pasterza. I zaczął ich nauczać o wielu sprawach. A gdy pora była już późna, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce to jest pustkowiem, a pora już późna. Odpraw ich. Niech idą do okolicznych osiedli i wsi, a kupią sobie coś do jedzenia». Lecz On im odpowiedział: «Wy dajcie im jeść!» Rzekli Mu: «Mamy pójść i za dwieście denarów kupić chleba, żeby dać im jeść?» On ich spytał: «Ile macie chlebów? Idźcie, zobaczcie!» Gdy się upewnili, rzekli: «Pięć i dwie ryby». Wtedy polecił im wszystkim usiąść gromadami na zielonej trawie. I rozłożyli się, gromada przy gromadzie, po stu i pięćdziesięciu. A wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogostawieństwo, połamał chleby i dawał uczniom, by podawali im; także dwie ryby rozdzielił między wszystkich. Jedli wszyscy do syta i zebrali jeszcze dwanaście pełnych koszów ułamków i resztek z ryb. A tych, którzy jedli chleby, było pięć tysięcy mężczyzn.

+++

5 tysięcy mężczyzn. Odosobnione miejsce, zdaleka od najbliższego skupiska ludzi, od jakiejś osady. Późna pora. A tu tylko pięć chlebów i dwie ryby. Kilku Apostołów i Jezus. I to dziwne polecenie: *Wy, dajcie im je??*. Co ciekawe Apostołowie nie buntują się na to zadanie Jezusa. Nie są jakoś szczególnie zdziwieni. Czyżby podobna sytuacja zdarzyła się już w ich życiu? Byli do takiego zachowania Jezusa przyzwyczajeni? Są spokojni o to, że On już znalazł sposób, jak to rozwiązać? Zadają mu tylko pytanie, jak mają to zrobić. Nie mają 200. denarów (200 dniówek = 7 miesięcy ciężkiej pracy) by za taką sumę zakupić pożywienia dla tych ludzi.

Jezus się jednak o wszystko zatroszczył, do tego stopnia, że zostają jeszcze pełne kosze resztek tego pożywienia. Najpierw zaspokaja duchowe potrzeby tych ludzi, a później widząc ich głód. karmi ich ciała. Bóg zawsze daje w obfitości. Nie żałuje. Nie wylicza. Jest hojny. Czasami może martwimy się o to, czego od nas Bóg zażąda, że będzie chciał otrzymać od nas coś w zamian, a przecież On wszystko ma. Wszystkim się dzieli. Niczego w zamian nie potrzebuje. Zachwyć się dzisiaj takim Bogiem.

fot.: pixabay